

Maria Zarębina

Kraków

ZASTOSOWANIE METOD STATYSTYCZNYCH DO BADANIA ZAPOŻYCZEŃ
W GWARACH POGRANICZNYCH

Określenie, w jakim stopniu dana gwarą, należąca do jednego języka narodowego, uległa wpływowi innego języka narodowego, sąsiedniego w kontakcie bezpośrednim (nieistotne w tej chwili, czy w odmianie ogólnej potocznej, czy gwarowej), na ogół było dotąd traktowane w ten sposób, że jeśli pojawiały się (dajmy na to w gwarze Mazur) cechy fleksyjne lub składniowe obce (np. nieodmienność liczebników, accusativus c. infinitivo), uważało się to za wpływ głębszy, systemowy, jeśli natomiast występowały zapożyczenia wyrazowe – za powierzchowny. Nie brano jednak pod uwagę funkcyjnego obciążenia danej konstrukcji fleksyjnej czy składniowej, ani danego wyrazu czy połączenia frazeologicznego.

Tymczasem jest sprawą istotną, jak pewna struktura czy też wyraz jest wykorzystywany w języku użytkowników, w tym wypadku strony zapożyczającej. Przy czym to, co dla językoznawcy wydaje się sprawą czysto zewnętrzną (wyrazy zapożyczone), nie jest znów bez znaczenia dla ogółu użytkowników danego języka narodowego (nie mówiących gwarą), ponieważ właśnie wyraz jako jednostka językowa, mająca powiązanie ze światem pozajęzykowym (przez znaczenie), jest najłatwiej postrzegany wraz ze swoją obcością i niezrozumiałością, która konstrukcjom fleksyjnym i składniowym zapożyczonym nie musi towarzyszyć. Stąd wcale nierzadka postawa tych np. inteligentów, którzy się zetknęli z gwarą śląską, nieufności wobec twierdzeń językoznawców, że Ślązacy mimo naporu niemieczyny zachowali ojczysty język w dobrym stanie, traktowania tych twierdzeń raczej jako spreparowanych na użytek propagandowy, kolozyjących.

Żeby na takie obiekcje odpowiedzieć, trzeba się uciec do metod ilościowych. Oczywiście celem artykułu nie jest odpięcie czyichś fałszywych przekonań na tematy językowe, to zagadnienie wystąpiło tu przygodnie: chcemy pokazać metodę, która nadaje się do oceny rozmiarów zapożyczeń na przykładzie leksyku. Posłużymy się do tego celu metodą dystrybucji statystycznej, którą postaram się tu przedstawić.

Bierzemy jakiś zbiór wyrazowy, który uznajemy za próbę reprezentatywną, sondazową. Co do wielkości próby sondazowej językoznawcy się zgadzają, że optymalny jest zbiór 10 000-elementowy¹. W naszym zbiorze 10 000-wyrazowym obliczamy wielkość słownika, czyli sumę wyrazów różnych. Wśród haseł słownikowych wystąpią wyrazy z różnymi frekwencjami. Przez różnych badaczy układane są te wyrazy w zależności od frekwencji w grupy, np. wyrazów najczęstszych i najrzadszych (w konsekwencji również

¹ Por. np. B. Sigurd, *Struktura języka*, przekład ze szwedzkiego, Warszawa 1975, s. 141–159.

wyrazów z frekwencją średnią). Co do granic poszczególnych grup istnieją różne propozycje. Tak np. dla celów sprawdzenia prawdziwości wzoru Estoup-Zipfa odrzuca się (przy zbiorach wielkich, będących podstawą słowników frekwencyjnych) pierwszych 100 wyrazów hasłowych, stanowiąc tym samym granicę dla najczęstszych haseł z frekwencją średnią. Odrzuca się też dla tych samych celów pewną liczbę wyrazów z najniższymi częstościami, ale tutaj granica nie jest wyraźnie zarysowana².

Inną próbą określenia granic przedziałów na zasadzie różnej frekwencji jest propozycja W. Kuraszkiewicza, który porównuje indywidualne frekwencje wyrazów z frekwencją średnią, stanowiącą tym samym granicę między częstymi (powyżej tej frekwencji) a rzadkimi (poniżej średniej)³. Każdy z proponowanych tu podziałów jest właściwy dla określonego typu badań, jednakże możliwy do stosowania przy tekstach odpowiednio długich, a więc raczej nie przy tekstach typu sondażowego.

Proponowana w tym artykule metoda, którą nazywam metodą dystrybucji statystycznej, opiera się na obecności hasła w tekście w każdym jego 100 wyrazach, w każdym tysiącu wyrazów, w każdym 10 000 wyrazów; jeżeli tekst jest dłuższy, można wydzielić więcej przedziałów, czyli np. w tekście długości 100 000 – wyrazów również przedział czwarty haseł z frekwencją bardzo niską, wyrażającą się liczbami 1–9 na każde 100 000 form wyrazowych. Dla bardzo dogodnego zbioru 10 000-elementowego w I przedziale będą się mieściły hasła z $Fr(ekwencją) = 999-100$ (czyli wyrażoną liczbą trzycyfrową), w przedziale II z $Fr = 99-10$ (czyli wyrażone liczbą dwucyfrową), w przedziale III z $Fr = 9-1$ (czyli wyrażone liczbą jednocyfrową).

Wyrazy pierwszego przedziału, niezależnie od wielkości zbioru (tzn. praktycznie nawet przy zbiorach wielkości 1 000 000 elementów, będących np. podstawą słowników frekwencyjnych), będą obejmowały wyrazy wyłącznie z funkcją gramatyczną, w przedziale drugim obok wyrazów gramatycznych wystąpią wyrazy z funkcją leksykalną, w przedziale trzecim wyrazy z funkcją leksykalną (w zasadzie).

Jeżeli teraz chcemy określić miejsce pewnego wyrazu w związku z jego obciążeniem funkcjonalnym w tekście (i języku), wystarczy określić jego przynależność do określonego przedziału frekwencyjnego, czyli opisać jego otoczenie frekwencyjne, jego dystrybucję statystyczną. Podobnie możemy zrobić nie tylko dla pojedynczego wyrazu, ale dla grupy wyrazów, np. jakiejś kategorii semantycznej, dla zaimków czy przysłówków, albo dla jakiegoś zbioru czy pola semantycznego, np. wyrazów śródwiskowych, gwarowych czy zapożyczonych. Metoda ta została z powodzeniem wypróbowana przeze mnie dla określenia np. udziału wyrazów gwarowych w tekście gwarowym w stosunku do słownictwa ogólnego. Podobnie udało się określić udział wyrazów zapożyczonych w stosunku do całości słownika i tekstu *Pana Tadeusza*⁴. Tę

²Por. J. Sambor, *Badania statystyczne nad słownictwem (na materiale „Pana Tadeusza”)*, Wrocław 1969, s. 34–36.

³Por. W. Kuraszkiewicz, *Częstotliwość wyrazów w „Panu Tadeuszu” A. Mickiewicza i w „Wizerunku” M. Reja*, *Studia Polonistyczne* II, 1975, s. 71–95, zwłaszcza s. 74/75.

⁴W artykule: M. Zarębina, *Dystrybucja wyrazów gwarowych w tekście*, *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie*, Kraków 1973, z. 47, s. 205–215 oraz tejże autorki, *Dystrybucja wyrazów zapożyczonych w „Panu Tadeuszu” na przykładzie księgi VII*, JP LIV, 1974, s. 388–394 i *Wyrazy obce w „Panu Tadeuszu”*, Wrocław 1977.

samą metodę możemy zastosować dla oceny udziału zapożyczeń w tekście gwarowym z pogranicza językowego.

W tym celu ustaliśmy tekst sondażowy długości 10 000 wyrazów posługując się *Śląskimi tekstami gwarowymi*⁵. Dla celów reprezentacji uwzględniono cały teren Śląska z wyłączeniem świadomych tekstów z pogranicza małopolskiego (gdzie wpływ niemieczyny może być osłabiony) oraz Śląska Cieszyńskiego, ponieważ dysponuje osobną próbą gwarową dialogową z tego terenu, o czym za chwilę.

Próba tekstowa obejmuje strony od 92 do 157, w szczególności: ss. 92, 93, 94, 95, 96, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 110, 111, 112, 113, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 153, 154, 155, 156, 157, przeważnie w całości, niektóre częściowo, np. z pominięciem tytułów (które nie reprezentują swobodnego języka mówionego). Teksty pochodzą od różnych eksploratorów i różnych informatorów. Tych ostatnich jest w sumie 30.

W naszej próbie obliczono najpierw wielkość słownika, czyli sumę wyrazów różnych. Wyniosła ona 1768 haseł. Wyrazów zapożyczonych znaleziono 171, a odpowiadających im form wyrazowych (użyć) w tekście 294. Stanowi to 9,62% słownika, a 2,93% tekstu. Przy kwalifikowaniu wyrazów jako zapożyczonych, w szczególności różnych od zapożyczeń występujących w odmianie ogólnej języka polskiego, brano pod uwagę te wyrazy, których etymologia jest jasna w świetle słowników czy innych opracowań, natomiast pomijano hasła z niejasną etymologią, nawet jeśli podejrzewano je o obce pochodzenie, tzn. autorka nie podejmowała dla celów tego artykułu osobnych badań etymologicznych, ponieważ nie było to celem opracowania. W praktyce do liczby 171 haseł obcych nie został np. zaliczony wyraz *kneпка* 'suknia', którego nie ma ani w *Słowniku gwar polskich* J. Karłowicza, ani u R. Olescha, ani u F. Pluty⁶ i który równie dobrze może pozostawać w związku z *kneflikiem* 'guzikiem' (niem. *Knopf*) jak cz. *knapem* 'tkaczem'.

Ze stosunku liczby haseł zapożyczonych do liczby odpowiadających im w tekście użyć wynika, że średnia częstość hasła zapożyczonego wynosi 1,71, podczas gdy średnia częstość jakiegokolwiek hasła – wyrazu wynosi 5,64. Jeżeli zaokrąglimy procentowy udział haseł zapożyczonych w słowniku do 10%, a w tekście do 3%, będzie to oznaczało, że co dziesiąte hasło słownika (czyli owych 1768 haseł) jest zapożyczone, a co 33–34 wyrazu w tekście jest formą hasła zapożyczonego. Czy to dużo, czy mało, możemy powiedzieć dopiero, jeśli porównamy te dane z takimiż dla innych tekstów. Otóż w tekstach sondażowych dla polszczyzny ogólnej⁷ (w 5 odmianach zróżnicowanych środowiskowo), o identycznej długości każdej z prób, wystąpiło średnio ok. 13% haseł zapożyczonych w słowniku, ok. 5% form w tekście przy średniej częstości wyrazu zapożyczonego ponad 2 (2,29). Oznacza to, że co 8 wyraz słownika prób polszczyzny ogólnej mówionej, a co 20 wyrazowa forma w tekście jest obca. Dysponuję jeszcze

⁵Pod red. A. Zaręby, Kraków 1961.

⁶T. I-IV, Kraków 1900–1911; R. Olesch, *Der Wortschatz der polnischen Mundart von Sankt Annaberg*, Wiesbaden 1958; F. Pluta, *Słownictwo Dzierżystawic w powiecie prudnickim*, Wrocław 1973.

⁷M. Zarębina, *Zapożyczenia w polszczyźnie mówionej* (w druku).

innymi danymi, mianowicie z trzech tekstów gwarowych. Dwa z nich to teksty dialogowe zapisane przez autochtonki z wykształceniem językoznawczym. Są to: tekst z Jaworzynki k. Wisły, czyli ze Śląska Cieszyńskiego, zapisany przez Helenę Bojko, tekst z Brzezinek k. Zwolenia, woj. radomskie, zapisany przez Zuzannę Papiewską. Trzecia próba, tej samej wielkości, 10 000 wyrazów, pochodzi od J. Bubaka z jego *Tekstów gwarowych ze wsi Ząb w pow. nowotarskim*⁸. Ta próba obejmuje również wypowiedzi mówione, jednakże nie dialogowe, tylko monologowe kilku narratorów, podobnie jak wykorzystane w niniejszym opracowaniu teksty śląskie. W wymienionych tu próbach inne są też liczby informatorów, co odbija się w pewien sposób na wielkości słownika; jest to zresztą w tym wypadku rzecz drugorzędna: wielkość słownika stanowi wyłącznie punkt odniesienia, a nie jest przedmiotem rozważań sama w sobie.

W próbie z Jaworzynki wystąpiło 114 haseł zapożyczonych, a 229 form w tekście, co stanowi 7,6% słownika, a 2,29% tekstu; średnia frekwencja hasła zapożyczonego wynosi 2,02, a przeciętnego wyrazu 6,73. W próbie gwarowej z Zębem wystąpiło 128 haseł, a 267 form wyrazowych, co stanowi 8,3% słownika, a 2,67% tekstu próby, średnia frekwencja wyrazu zapożyczonego = 2,08, przeciętnego wyrazu – 6,43. W próbie gwarowej z Brzezinek wystąpiło tylko 86 haseł zapożyczonych, czyli 5,3% słownika, a 143 formy wyrazowe, czyli 1,43% tekstu; średnia frekwencja wyrazu zapożyczonego 1,66, a przeciętnego 6,17.

Porównanie wyników prób pokazuje, że tekst gwarowy ma zawsze niższą liczbę zapożyczeń niż mówiony tekst języka ogólnego; jest to prawdziwe zarówno w odniesieniu do liczby haseł (w próbach gwarowych kolejno: 5,3%, 7,6%, 8,3% i 10% wobec 13% dla polszczyzny ogólnej), jak użyć wyrazowych (1,43%, 2,29%, 2,67% i 3% wobec 5% dla polszczyzny ogólnej). W obrębie prób gwarowych dialekt centralny ma mniejszą liczbę haseł i form obcych niż dialekty z pogranicza.

Rozpatrzmy teraz dystrybucję statystyczną zapożyczeń w naszej zbiorczej próbie sondażowej śląskiej: w paśmie frekwencji najwyższych, w przedziale I brak zupełnie wyrazów gwarowych. W przedziale drugim, frekwencji średnich, pojawiło się jedno hasło: *diabeł* z Fr = 11, czyli blisko dolnej granicy przedziału (99–10). W paśmie frekwencji niskich mamy 170 haseł z ogólną sumą użyć 282. Są to wyrazy: *fararz* (*farosz*) 'proboszcz' z Fr = 9; *kaczyca* 'kaczka' z Fr = 9; *krajz* 'koło' z Fr = 6; 3 hasła z Fr = 5: *ja* 'tak', *karlus* 'chłopak' oraz *rektor* (*rechtór*) 'kierownik szkoły, nauczyciel'; 4 hasła z Fr = 4: *pućować* 'czyścić' *muzykant*, *raubszyc* (obok *raubszyk*) 'kłusownik' i *welc* 'łosoś'.

Mamy dalej 19 haseł z Fr = 3: *bana* 'kolej', *cera* 'córka', *cug* 'pociąg', *dekiel* 'przykrywa, pokrywa', *dziwać się* 'patrzeć', *faterek* 'ojciec', *fest* 'bardzo, mocno', *hnet* 'wnet', *kawaler*, *kierchow* 'cmentarz', *klękanica* 'rodzaj boginki, czarownicy', *krympfy* 'skurcze', *maszynówka* 'karabin maszynowy', *milicja* (*milica*), *nudle* 'kluski, makaron', *pensja* (*pcndzyja*), *próbować*, *śrubstak* (*sżrupstak*), *wachterz* 'stróż'.

Z Fr = 2 wystąpiło 30 haseł, a z Fr = 1 aż 111 haseł. Wśród zapożyczeń mamy takie, które są wspólne z językiem ogólnym: *adwent* (hadwent), *areszt* (hareśt), *belka* (balka),

⁸Opisana jest szczegółowo w artykule: M. Zarębina, *Statystyczna struktura tekstu gwarowego*, JP LIII 1973, s. 5–16.

banda (z) *bankrucieć*, *brytfanna* (brutfana), *cement*, *chwila*, *cynkownia* (cyngownia), *cynkowy* (cyngowy), *diabeł*, *diasek*, *fabryka*, *fajka* (fajfka), *fajny*, *fałda*, *fałszywie*, *fenig*, *fest*, *fundament*, *ganek*, *graf*, *hitlerowiec*, *kabza*, *karbowy*, *karta*, *kartofel*, *kawa*, *kawaler*, *kolega*, *kompot* (*kömport*), *kumpel*, *lager*, *lekcja*, *lina*, *linka*, *tańcuch* (*lyjcuch*), *ładunek*, *maras(t)* 'błoto' (tak SJPdor⁹), *marka*, *maszynówka*, *meldować*, *milicja*, (*milica*), *milicjant*, *mórg*, *muzykant*, *okazja*, *pasja* (*pasyja*), *pensja* (*pendzyja*), *obstalować* (*obsztelować*), *stalować* (*sztalować*), *pistolet* (*pistol*), *plac*, *pompa* (*plompa*), *procesja* (*prosecyjo*) *próbować*, *pućować*, *rabować*, *rektor* (*rechtór*), *resztką*, *smak* (*szmak*), *sport* (*szport*), *sterować* (*szterować*), (*za*) *szalować*, *szosa* (*szosyja*), *szwagier* (*śwagier*), *szynk*, *szynkarka*, *śrubstak* (*szrupstak*), *talerz*, *talerzyk*, *termin*, *tort* (*torta*), *trafić* (*trefić*), *trąba*, *żandarm* (*szandara*, *sządasz*). Jest ich 75, jeśli uwzględnimy zapożyczenia słowotwórcze, czyli derywaty od podstaw obcych, co musimy zrobić, ponieważ granice między zapożyczeniami morfemowymi (np. *pućować*) a słowotwórczymi (np. *obstalować*) nie zawsze da się dokładnie przeprowadzić, poza tym niektóre podstawy musielibyśmy odrzucić, jeśli były reprezentowane jedynie przez zapożyczenia słowotwórcze (np. *cynkownia*, bo wyrazu *cynek* w tekście nie ma)¹⁰. Mamy więc 43,86% haseł wspólnych z polszczyzną mówioną, zaokrąglając do 44% pozostawiamy na odrębne, właściwe tylko gwarze, ponad 56% haseł. Te 75 haseł obejmuje 122 użycia tekstowe, czyli 41,49% tekstu pokrytego przez formy wyrazów zapożyczonych; zaokrąglając do 41 pozostawiamy dla form zapożyczeń typowo gwarowych 59%.

Co do niektórych wyrazów moglibyśmy się wahać, czy zaliczać je do ogólnych, ale w SJPdor hasła takie jak *stalować* czy *fest* nie mają kwalifikatora: gwarowe, najwyżej potoczne. Niektóre z wymienionych tu haseł mają inne znaczenie, np. *rabować* 'rewidować', *pasja* 'W. Post'. Co do drugiego można by przypuścić, że to zapożyczenia semantyczne z niemieckiego (*Passionzeit*), ale jedno ze znaczeń podanych w SJPdor jest właściwie bardzo podobne: *pasja* 3. kult. 'nabożeństwo wielkopostne'. Podobnie znajdujemy w SJPdor znaczenie dawniejsze wyrazu *rektor* 'kierownik szkoły'. Niektóre ze zgromadzonych w naszą grupę haseł mają nieco inną formę niż w języku ogólnym. Może to być inna forma fonetyczna, np. *prosecyjo* z metatezą dość naturalną w wyrazie obcym, ale niekiedy forma fonetyczna potwierdza bezpośredniość kontaktu z językiem źródła (*szmak*, *szport*, *fajfka*). Ale bywają też różnice słowotwórcze (*pistol*), które mogą wskazywać na inne niż w języku ogólnym źródło zapożyczenia (niem., nie franc.), choć pewności żadnej tu nie ma (a forma *pistolet* w gwarach śląskich istnieje). Formy *kompot* i *plompa* trzeba chyba wytłumaczyć kontaminacją, w pierwszym wypadku *kompotu* z *komfortem*, w drugim *pompy* z *plombą*. Obie pary wyrazów mają styczność przez czysto foniczne podobieństwo, źródłem kontaminacji jest obcość wyrazu (podobnie jest z przekręcaniem), widocznie odczuwana.

Pozostałe hasła to germanizmy i bohemizmy. Germanizmy mamy następujące: *ajmer* 'wiadro', *auftrag* 'polecenie', *bana* 'kolej', *chadra* 'szmata', *cug* 'pociąg', *cwajer* 'dwójka', *dachdeker* 'dekarz', *damfer* 'statek parowy', *dekel* 'przykrywa', *fangel* 'dwójka', *fater* (*foter*) i *faterek* 'ojciec', *fazan* 'bażant', *furmaniak* (*fórmaniok*) 'głębszy kieliszek wódki'

⁹ Słownik języka polskiego, red. nac. W. Doroszewski, t. I-X, Warszawa 1958–1968.

¹⁰ Por. A. Sieczkowski, *Próba klasyfikacji bohemizmów*, SO XX, 2, 1960, s. 139–147.

furt 'iść furt = odejść'; *frajny* 'otwarty', *futer*, *futowanie* 'karma, karmienie', *glajcha* 'ścianka podstawy dachu', *gruba* 'kopalnia', *haka* 'motyka', *shaftnąć* 'szczepić się, skłócić', *ja* 'tak', *kamrat* 'kolega', *kamratka* 'koleżanka', *kierchow* 'cementarz', *karlus* 'chłopak, parobczak', *krajz* 'kóło', *krajslajter* 'Kreisleiter', *krymfy* 'kurcze', *muter* 'matka', *narychtować* 'przygotować, przyrządzić', *nudel* 'klusek, makaron', *opym* 'dziadek', *pobiglować* 'poprasować', *przyszalować* 'przywiązać, przypiąć', *raubszye* (*raubsic*, *raubsik*) 'kłusownik', *raubszystwo* 'kłusownictwo', *recht* 'słuszność', *rymsztyki* 'poziome belki na słupach podpierające krokwie', *rotkop* 'koźlak, brzeziak', *szachta* 'dół', *szlam* 'błoto', *szlaga* (*ślaga*) 'poręba', *szpajcha* (*śpajcha*) 'szprycha', *szpek* (*špek*) 'śłonina', *szpont* 'korek', *sztompel* 'belka wspierająca strop kopalni' (przy tym hasło można się zastanawiać, czy nie włączyć je do słownictwa ogólnego w formie *stempel*, ale SJPDor uwzględniając takie znaczenie wyrazu *stempel* daje kwalifikator: bud. górn., czyli w języku ogólnym jest to zapożyczenie wewnętrzne), *sztrom* (*štrom*) 'prąd', *szularbajt* 'zadanie', *szynować* 'oszczędzać', *tasza* 'teczka', *wacha* 'straż' *wachować* 'pilnować', *wachterz* 'stróż', *welc* 'sum', *werksztele* 'warsztat', *weta* 'zakład', *wetować się* 'zakładać się', *wiertelik* 'ćwierć; naczynie, miara 30 funtów', *zokel* 'część fundamentu, cokół'. Zapożyczeń z niemieckiego jest (uwzględniając derywaty, por. wyżej) 61, czyli 35,61% haseł obcych, a ok. 3,5% całego słownika, odpowiadają im w tekście 104 formy wyrazowe, czyli 35,37% form objętych przez wyrazy zapożyczone, a 1,04 całego tekstu.

Oto lista bohemizmów¹¹: *borak* 'nieborak', *brzym* 'modrzew', *cera* 'córka', *chachar*, *ćwierciak* 'ćwiartka', *drap* 'szybko', *wdycki* 'zawsze', *dvacet* '20', *dziwać się* 'patrzyć', *fara* 'plebania', *fararz* (*farosz*) 'pleban, proboszcz', *galoty* 'spodnie', *hajziel* 'wychodek', *hnet* 'wnet', (*h*)*ruby* 'gruby', *kaczycza* 'kaczka', *kery* 'który', *keryś* 'któryś', *kłękanica* 'demon niebezpieczny dla ludzi w czasie południa i wieczorem po oddzwonieniu na Anioł Pański', *krapiać* 'kropić', *kukurzyca* 'kukurydza', *marownia* 'trupiarńia', *masztalnia* 'stajnia', *nikery* 'niektóry', *obiatować* 'obiecywać', *ostuda* 'hańba, wstyd', *pecynek* 'bochenek', *pobłądzony* 'niespełna rozumu', *prociw* 'przeciw', (ew. rzecz 'mowa'), *stróm* 'drzewo', *szwarny* 'ładny', *szwarnulka* 'śliznotka', *szpatnie* 'brzydko', *szumny* 'piękny, okazały', *szumnoty* 'cacka'. Jest tu 35 haseł (wraz z derywatami, czyli zapożyczeniami słowotwórczymi, np. *szumnoty*, *marownia*), co stanowi 20,43% haseł obcych, a ok. 2% całego słownika oraz 68 form w tekście, czyli 23,14% form objętych przez wyrazy

¹¹ Przy rozstrzygnięciu, co jest bohemizmem, opierałam się na następujących opracowaniach: J. Basaj, *Bohemizmy w języku M. Krowickiego*, Wrocław 1966; J. Basaj i J. Siatkowski, *Przegląd wyrazów uważanych w literaturze naukowej za bohemizmy*, Rozprawy Komisji Językowej ŁTN X, 1964, s. 60–75, XI, 1965, s. 72–90, XII, 1976, s. 60–75; *Studia z filologii polskiej i słowiańskiej* VI, 1967, s. 7–24, VII, 1967, s. 5–34, VIII, 1969, s. 5–33, IX, 1970, s. 5–35, X, 1971, s. 5–34, XI, 1972, s. 5–46, XII, 1972, s. 5–44, XIII, 1974, s. 5–36, XIV, 1974, s. 5–41; J. Basara, *Słownictwo polskich gwar Śląska na terenie Czechosłowacji*, Wrocław 1975; K. Nitsch, *Jodła, świerk, smrek*, (w:) *Wybór pism polonistycznych* II, Wrocław–Kraków 1955, s. 117–126 (z mapą); J. Siatkowski, *Bohemizmy fonetyczne w języku polskim*, I: Wrocław 1965, II: Wrocław 1970; A. Zaręba, *Atlas językowy Śląska*, V, 1–2, Warszawa–Kraków 1976, tegoż autora, *Polskość Śląska w świetle słownictwa*, JP LXVI, 1966, s. 85–94, oraz *Ze związków językowych polsko-czesko-słowackich na Śląsku*, JP XLV, 1965, s. 141–154 i 208–215. Uwzględniłam też dane z następujących słowników: A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927; F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego. A – Łom*, Kraków 1958–1976; V. Machek, *Etymologický slovník jazyka českého*, Praha 1968; F. Trávníček, *Slovník jazyka českého*, Praha 1952. Por. też F. Pluta, *ibid.* s. 6.

zapożyczone, a 0,68% całego tekstu. Hasła *kłękarnica* i *pobłądzony* przedstawiają typ zapożyczenia wyrazowego z substytucją fonemową (nosówki).

Uwzględniając teraz germanizmy zawarte w zasobie ogólnym zapożyczeń, otrzymamy dodatkowych 49 haseł i 58 użyci wyrazowych, a więc razem 110 haseł i 160 użyci w tekście będących germanizmami, czyli w stosunku do wszystkich haseł zapożyczonych 64,32%, a w stosunku do form w tekście 54,60%. Te same 110 haseł i 160 form wyrazowych w stosunku do całego słownika próby (1768 haseł) wynosi 6,22%, a w stosunku do całości tekstu (10 000 wyrazów) 1,6%; oznacza to, że w słowniku naszej próby co 16 hasło, a w tekście co 63 wyraz jest germanizmem.

Do listy bohemizmów z zasobu ogólnego możemy dodać 3 hasła (*adwent*, *diabeł*, *diasek*), ale 14 użyci, razem mamy 38 haseł i 81 użyci w tekście, czyli 22,22% haseł i 27,64% użyci w tekście, w stosunku do całości słownika 2,15% haseł i 0,81% użyci, czyli co 46–47 hasło w słowniku naszej próby, a w tekście co 123–124 wyraz jest bohemizmem. Pozostało nam na inne języki (łacina, greka, francuski, włoski, angielski, ukraiński) 33 hasła i 53 użycia w tekście, czyli 13,46% haseł zapożyczonych, a 17,76% użyci w tekście; w stosunku do całości słownika 1,25%, w stosunku do tekstu 0,52%, co oznacza, że co 80 hasło, a co 200 wyraz w tekście jest pożyczką z innego niż niemiecki i czeski języka.

Jeśli teraz uwzględnimy, że w przedziale frekwencji wysokich nie ma zapożyczeń, że w średnich jest tylko jedno hasło z $Fr = 11$, a w ogóle z Fr powyżej 3 łącznie tylko 11, a pozostałe 160 haseł, czyli ok. 94% to jedyńki, dwójki i trójki, a odpowiadające im użycia w tekście wynoszą 233 jednostki, czyli ponad 79%, to potwierdzi się fakt, że zapożyczenia w naszej próbie to wyrazy rzadkie (z niskimi frekwencjami), o czym już wcześniej dawała znać mała frekwencja średnia (1,71), niższa niż w ogólnej odmianie polszczyzny. Nie należy sądzić, że nieobecność zapożyczeń w przedziale średnich frekwencji jest regułą dla wszelkich odmian języka. W przytaczanych tu próbach odmiany ogólnej, w relacji radiowej mamy 10 haseł, a 262 wyrazy, czyli 1,67% ogółu haseł i 37% użyci wyrazów zapożyczonych w przedziale frekwencji średnich. Podobnie występują zapożyczenia w tym przedziale w tekstach pisanych powieściowych, publicystycznych. Jeśli nie ma ich w gwarze, dowodzi to, że pożyczki obce nie sięgnęły w głąb leksyku, a już w żadnym wypadku nie opanowały wyrazów z funkcją gramatyczną.

Postępując się więc metodą statystyczną stwierdzamy:

1. W odmianie gwarowej mamy zawsze mniej zapożyczeń niż w odmianie ogólnej języka (średnio ok. połowę mniej w słowniku (7,82 wobec 13%), a przeszło połowę mniej w tekście (1,87% wobec 5%)); jest to prawdziwe nawet dla prób z gwar pogranicznych.

2. W próbie zbiorczej sondażowej dla gwary śląskiej wystąpiło ok. 10% haseł zapożyczonych, a ok. 3% użyci wyrazowych w tekście. W tym 6,22% haseł zapożyczonych, a 1,6% użyci wyrazowych to germanizmy, 2,16% haseł, a 0,81% użyci to bohemizmy, 1,25% haseł, a 0,52% użyci to zapożyczenia z innych języków. Wobec tego 90% słownika, a 97% tekstu stanowią wyrazy polskie, przy czym na każde 100 haseł przypada 90 polskich, ponad 6 germanizmów, ok. 2 bohemizmy, 1–2 zapożyczenia z innego języka, a w tekście na każde 100 wyrazów 97 polskich, mniej niż 2 germanizmy, a więcej niż jeden bohemizmów wraz z innymi zapożyczeniami.

3. Jeżeli z zapożyczeń w gwarze wyłączymy te, które są wspólne z polszczyzną ogólną, pozostanie ok. 5,5% na germanizmy (ok. 3,5%) i bohemizmy (ok. 2%) w słowniku oraz 1,72% w tekście (1,04% + 0,68%), czyli 94,5% słownika, a 98,18% tekstu objętego przez wyrazy polskie lub przez polszczyzną ogólną przyswojone.

4. Zapozyczenia zawsze, a więc również w odmianie gwarowej języka mają większe znaczenie dla słownika niż dla tekstu, ale w komunikacji językowej posługujemy się konkretnym tekstem, nie wyabstrahowanym słownikiem.